

Kinga Welz

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

kinga.welz@mail.umcs.pl

ORCID: <https://orcid.org/0009-0001-1451-3507>

Przepadek i zakaz posiadania zwierzęcia w świetle polskiego prawa karnego: najważniejsze implikacje teoretyczne i praktyczne

<http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2025.009>

W polskim prawie karnym instytucja przepadku przedmiotów związanych z popełnieniem przestępstwa jest jednym z narzędzi mających na celu eliminację korzyści płynących z działalności przestępczej¹. Jednakże gdy przedmiotem takiego przepadku jest zwierzę, pojawiają się dodatkowe pytania natury etycznej, prawnej i społecznej. Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza możliwości orzeczenia przepadku zwierzęcia.

Celem artykułu jest ukazanie specyfiki prawnej przepadku zwierzęcia jako odrębnej instytucji w stosunku do klasycznego przepadku przedmiotów materialnych oraz przedstawienie teoretycznych i praktycznych konsekwencji wynikających z jej zastosowania. Postawiony problem badawczy dotyczy różnic oraz prawnych, etycznych i społecznych konsekwencji stosowania instytucji przepadku i zakazu posiadania zwierząt w polskim prawie karnym.

¹ M. Kulik, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2024, art. 44, Lex.

W artykule zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na analizie obowiązujących przepisów, ich interpretacji oraz odniesieniu do istniejącego orzecznictwa i literatury prawniczej. Ponadto posłużono się także metodą analizy przypadku (*case study*), wykorzystując polską sprawę przepadku kota Dżizasa jako punkt wyjścia do szerszych rozważań na temat skuteczności i zasadności stosowania instytucji przepadku oraz zakazu posiadania zwierząt.

Przepadek zwierzęcia jest regulowany przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt², podczas gdy przepadek rzeczy opiera się na regulacjach zawartych w Kodeksie karnym³. Zasadnicza różnica między przepadkiem rzeczy a przepadkiem zwierzęcia wynika przede wszystkim z różnicy w przedmiocie objętym przepadkiem. To, co podlega przepadkowi – rzecz w odniesieniu do przepadku kodeksowego oraz zwierzę w kontekście przepadku ustawowego – determinuje odmiennność regulacji prawnych w tym zakresie. W konsekwencji odmiennność regulacyjna jest różnicą wtórną, podczas gdy pierwotną różnicą pozostaje charakter przedmiotu objętego przepadkiem. Ponadto procedura orzekania oraz wykonania przepadku zwierzęcia charakteryzuje się odrębnymi uwarunkowaniami prawnymi, co podkreśla autonomiczny charakter ochrony zwierząt w kontekście prawnokarnym i wskazuje na bardziej zindywidualizowane podejście ustawodawcy do kwestii związanych z prawnokarną ochroną zwierząt⁴.

Merytoryczną analizę należy rozpocząć od zdefiniowania pojęcia przepadku zwierzęcia, które stanowi specyficzną instytucję prawa karnego. Przepadek ten jest stosowany w sytuacjach popełnienia przez sprawcę czynów sprzecznych z zasadami humanitarnej ochrony zwierząt, co uzasadnia jego orzeczenie w ramach

² Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, tekst jednolity: Dz.U. z 2023 r. poz. 1580 ze zm.; dalej: u.o.z.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.; dalej: k.k.

⁴ A. Łozińska-Piekarska, T. Dąbrowski, *Przepadek zwierzęcia w świetle orzecznictwa sądowego – analiza przypadku i postulaty de lege ferenda w celu podniesienia ochrony prawnej zwierząt*, „Studia Prawa Publicznego” 2024, nr 1(45), s. 112.

odpowiedzialności karnej⁵. Przepadek stanowi niewątpliwie jednorazowy środek o charakterze represyjnym. Ustawa przewiduje zarówno podstawy fakultatywnego, jak i obligatoryjnego orzekania przepadku. Zasadniczo, zgodnie z art. 44 § 2 k.k., przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa jest orzekany obligatoryjnie, jednak w określonych przypadkach może być również stosowany fakultatywnie⁶.

Obligatoryjny przepadek zwierzęcia został uregulowany w art. 35 ust. 3 u.o.z. Przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacjach, gdy sprawca popełni przestępstwo polegające na zabijaniu, uśmiercaniu bądź uboju zwierzęcia z naruszeniem odpowiednich przepisów regulujących ten proces, jak również w przypadkach znęcania się nad zwierzęciem. W sytuacji skazania za przestępstwa określone w art. 35 ust. 1, 1a lub 2 u.o.z. sąd zobligowany jest orzec przepadek zwierzęcia, pod warunkiem że sprawca jest jego właścicielem (art. 35 ust. 3 u.o.z.)⁷.

Jeszcze w 2011 r. orzeczenie przepadku zwierzęcia miało charakter obligatoryjny wyłącznie w odniesieniu do czynów zabronionych stypizowanych w art. 35 ust. 2 u.o.z., czyli czynów kwalifikowanych jako działania sprawcy cechujące się szczególnym okrucieństwem⁸. W obecnym stanie prawnym przepadek zwierzęcia jest orzekany obligatoryjnie w odniesieniu do każdego przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1–2 u.o.z.⁹, przy założeniu, że sprawca jest właścicielem zwierzęcia, wobec którego popełnił czyn zabroniony. W konsekwencji sprawca zostaje całkowicie pozbawiony praw do zwierzęcia, przeciwko któremu skierował swój czyn.

⁵ Ibidem, s. 118.

⁶ K. Postulski, M. Siwek, *Przepadek w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 66.

⁷ M. Mozgawa, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie zwierząt*, w: *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 99; wyrok SO w Krośnie z dnia 13 maja 2022 r., II Ka 400/21, Lex nr 3362666.

⁸ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Dz.U. z 2011 r. Nr 230, poz. 1373.

⁹ W kontekście zabicia zwierzęcia instytucja przepadku znajduje zastosowanie wyłącznie na etapie usiłowania.

Takie rozwiązanie prawne pełni funkcję zabezpieczającą i ma na celu ochronę zwierzęcia przed potencjalnym narażeniem na dalsze akty przemocy ze strony sprawcy, co mogłoby stanowić zagrożenie dla jego życia lub zdrowia¹⁰.

Ustawa o ochronie zwierząt przewiduje również możliwość fakultatywnego orzeczenia przypadku zwierzęcia w sytuacji popełnienia wykroczenia, o którym mowa w art. 37 ust. 1 oraz art. 37a ust. 1 u.o.z. Pierwszy z wymienionych przepisów odnosi się do naruszenia nakazów lub zakazów określonych w ustawie, drugi zaś dotyczy prowadzenia hodowli lub utrzymywania psa rasy uznawanej za agresywną bez wymaganego zezwolenia. W sytuacji określonej w art. 37 ust. 1, oprócz orzeczenia przypadku zwierzęcia, możliwe jest także orzeczenie przypadku przedmiotów służących do popełnienia wykroczenia oraz przedmiotów z niego pochodzących. Z kolei w sytuacji przewidzianej w art. 37a ust. 1 ustawodawca dopuszcza jedynie możliwość orzeczenia przypadku zwierzęcia¹¹.

Fakultatywny charakter orzeczenia przypadku zwierzęcia oznacza, że sąd rozpatrujący daną sprawę ma obowiązek dokonania każdorazowej oceny *in concreto* – czy w danym przypadku istnieje zagrożenie dla zdrowia lub życia zwierzęcia, które uzasadniałoby orzeczenie przypadku. Taka elastyczność prawna pozwala na indywidualizację reakcji prawnej na określone przypadki naruszenia prawa, umożliwiając uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy w celu zapewnienia adekwatnej ochrony prawnej zwierzęciu¹².

Z doniesień prasowych wynika, że Sąd Rejonowy w Olsztynie stanął przed złożonym zagadnieniem prawnym dotyczącym porzucenia poważnie chorego kota rasy ragdoll¹³. Kluczowym problemem było ustalenie zakresu i możliwości orzeczenia przypadku

¹⁰ A. Łozińska-Piekarska, T. Dąbrowski, op.cit., s. 123; W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 14.

¹¹ A. Łozińska-Piekarska, T. Dąbrowski, op.cit., s. 124–125.

¹² Ibidem; K. Kuszlewicz, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 37, s. 84.

¹³ *Dżizas z wenflonem i cewnikiem porzucony w lesie. Wyrok dla mężczyzny, który znęcał się nad kotem*, oprac. A. Grochowina, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,30236271,dzizas-z-wenflonem-i-cewnikiem-porzuceny-w-lesie-wyrok-dla.html> (dostęp: 8.11.2024 r.).

zwierzęcia, wobec którego jeden ze współwłaścicieli dopuścił się znęcania, oraz rozważenie, w jaki sposób ewentualne orzeczenie mogłoby wpłynąć na interesy rodziny oskarżonego. Celem analizy stanu faktycznego sprawy sądowej przedstawionej w artykule jest ukazanie złożoności problematyki orzekania przypadku zwierzęcia w praktyce oraz wskazanie rzeczywistych trudności interpretacyjnych, które pojawiają się przy stosowaniu tej instytucji. Choć szczegółowe omówienie sprawy rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy w Olsztynie nie stanowi przedmiotu niniejszego opracowania, jej krótkie przywołanie jest zasadne, ponieważ w sposób wyrazisty ilustruje cały wachlarz problemów prawnych i aksjologicznych związanych z orzekaniem przypadku zwierzęcia.

Kota odnaleziono w kompleksie leśnym na obrzeżach Olsztyna, gdzie został przypadkowo zauważony. Zwierzę przetransportowano do lecznicy weterynaryjnej, w której przez pewien czas poddawano je niezbędnym zabiegom medycznym. W toku dalszych działań udało się ustalić tożsamość właściciela kota. Okazało się, że był nim mężczyzna, który 20 czerwca 2022 r. porzucił zwierzę pozostające pod jego opieką w lesie, nie zapewniając mu dostępu do jedzenia ani wody. Należy podkreślić, że zwierzę w chwili porzucenia znajdowało się w trakcie leczenia weterynaryjnego, miało założony cewnik do pęcherza moczowego oraz wenflon w łapie, co dodatkowo wskazuje na to, że wymagało ono stałej opieki. Mężczyzna wprowadził w błąd swoją żonę, która była współwłaścicielką kota, informując ją, że zwierzę zmarło. Jak wynika z ustaleń, powodem tego aktu okrucieństwa była chęć uniknięcia kosztów związanych z dalszym leczeniem kota, co stanowi jaskrawe naruszenie przepisów dotyczących ochrony zwierząt. Porzucenie kota wymagającego stałej opieki weterynaryjnej, który dodatkowo znajdował się w trakcie leczenia, jest czynem kwalifikowanym jako akt okrucieństwa wobec zwierząt, opisanym w art. 6 ust. 2 pkt 11 u.o.z. W myśl tego przepisu porzucenie zwierzęcia, a w szczególności psa lub kota, przez właściciela lub osobę odpowiedzialną za jego opiekę jest uznawane za znęcanie się nad zwierzęciem, rozumiane jako świadome dopuszczanie do zadawania mu bólu lub cierpienia, co stanowi realizację znamion przestępstwa z art. 35 ust. 1a u.o.z.

Mężczyźnie postawiono zarzut porzucenia zwierzęcia, motywowanego chęcią uniknięcia kosztów dalszego leczenia kota (art. 6 ust. 2 pkt 11 w zw. z art. 35 ust. 1a u.o.z.). W toku postępowania sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego za popełnienie czynu znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad kotem znajdującym się pod jego opieką (art. 35 ust. 1a w zw. z art. 35 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 11 u.o.z.). Sąd, orzekając karę roku pozbawienia wolności z trzyletnim warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz nakładając obowiązek zapłaty 3 tys. zł nawiazki i jednocześnie orzekając dwuletni zakaz posiadania kotów, uwypuklił „obrzydliwość” czynu oskarżonego. Warto zwrócić uwagę, że zakaz ten został sformułowany w sposób precyzyjny, objął bowiem wyłącznie określony gatunek zwierzęcia, a mianowicie koty¹⁴.

Porzucenie zwierzęcia jest traktowane jako występki w polskim prawie karnym i zostało stypizowane w art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 11 u.o.z. Porzucenie stanowi formę znęcania się nad zwierzęciem, polegającą na pozostawieniu zwierzęcia bez opieki, przez co zostaje ono narażone na cierpienie, głód, choroby czy zagrożenie życia. Odpowiedzialność za taki czyn ponosi jedynie osoba, która jest zobowiązana do sprawowania pieczy nad zwierzęciem, co oznacza, że jest to występki indywidualny właściwy¹⁵. Ustawodawca podkreśla w ten sposób, że opiekun zwierzęcia ponosi szczególną odpowiedzialność za jego los, a zaniechanie tej opieki stanowi poważne naruszenie, za które grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat. W sytuacjach, gdy porzucenie zwierzęcia cechuje się szczególnym okrucieństwem, zgodnie z art. 35 ust. 2 u.o.z., górna granica kary wynosi 5 lat pozbawienia wolności, a dolna granica zostaje podwyższona do 3 miesięcy. *Ratio legis* tak surowego ustawowego zagrożenia jest podkreślenie znaczenia odpowiedzialności za życie i dobrostan zwierząt. Ustawodawca sygnalizuje w ten sposób, że porzucenie nie może być akcepto-

¹⁴ Rozważania dotyczące zakazu posiadania zwierząt poszczególnych gatunków zostaną rozwinięte w dalszej części opracowania.

¹⁵ L. Gardocki, *Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, t. 60, s. 39 i n.

wanym rozwiązywaniem w obliczu trudności związanych z opieką, czego wyrazistym przykładem jest sprawa kota Dżizasa.

Z powyższym stwierdzeniem wiąże się fundamentalne pytanie dotyczące miejsca zwierząt w strukturze stosunków społecznych i wynikających z tego relacji cywilnoprawnych. Rozważania nad statusem zwierzęcia w prawie cywilnym wymagają nie tylko analizy obowiązujących przepisów, lecz także refleksji nad zmieniającą się percepcją zwierząt w społeczeństwie. Tradycyjne podejście traktujące zwierzęta jako obiekty (rzeczy) prawa cywilnego jest stopniowo poddawane krytyce w obliczu rosnącej świadomości na temat ich dobrostanu i zdolności do odczuwania bólu oraz cierpienia¹⁶.

Współczesne dyskusje koncentrują się na poszukiwaniu nowych form prawnych, które lepiej odzwierciedlałyby status zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania, wymagających ochrony i szacunku, co ma bezpośrednie odzwierciedlenie w przepisach dotyczących ich ochrony oraz dobrostanu. Rozważania te prowadzą do konieczności przededefiniowania relacji między ludźmi a zwierzętami w ramach prawa cywilnego, które musi znaleźć sposób na uwzględnienie unikalnego statusu zwierząt i odejść od tradycyjnego postrzegania ich wyłącznie jako „rzeczy”¹⁷.

Od lat 90. XX w. status prawny zwierząt zaczął ulegać istotnej zmianie, gdyż coraz większy nacisk kładziono na ich ochronę jako istot zdolnych do odczuwania bólu i cierpienia. W wyniku tej zmiany zwierzęta zaczęto traktować nie tylko jako przedmioty prawa, lecz także jako istoty podlegające szczególnemu reżimowi prawnemu, który nakłada na człowieka obowiązek poszanowania ich godności i zapewnienia odpowiedniej opieki¹⁸.

¹⁶ M. Goettel, *Sytuacja zwierząt w prawie cywilnym*, Warszawa 2013, s. 16–18.

¹⁷ A. Polak-Kruszyk, *Porzucanie zwierząt jako przestępstwo w polskim porządku prawnym*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2020, nr 6, s. 426, <https://doi.org/10.31261/zoophilologica.2020.06.27>.

¹⁸ P. Kozłowska, M. Szwarczyk, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2000, z. 1, s. 62–63; M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, K. Dudka, M. Kulik, *Prawnokarna ochrona zwierząt – analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt*, „Prawo w Działaniu. Sprawy karne” 2011, nr 9, s. 41.

Termin „dereifikacja” odnosi się do zmiany postrzegania pewnego obiektu, który wcześniej był traktowany jako rzecz, a w wyniku tej zmiany zaczyna być postrzegany jako obiekt niemający charakteru rzeczy. Termin ten stanowi więc przeciwieństwo pojęcia „reifikacja”, które oznacza postrzeganie czegoś niematerialnego jako rzeczy¹⁹. W doktrynie prawa cywilnego pojęcie dereifikacji stosuje się w kontekście zmiany statusu prawnego zwierząt, która nastąpiła w wyniku wejścia w życie ustawy o ochronie zwierząt z 1997 r.²⁰ Ustawodawca, wprowadzając przepis art. 1 tej ustawy, dążył jednak nie tylko do wąskiego rozumienia dereifikacji zwierząt w ramach prawa cywilnego. Przepis ten ma bowiem znacznie szersze konsekwencje. Zwierzę nie jest jedynie pozbawione statusu rzeczy w sensie techniczno-prawnym, ale także przestaje być traktowane jako przedmiot materialny, ponieważ jest istotą zdolną do odczuwania cierpienia²¹.

Mirosław Nazar trafnie wskazuje, że choć teoretycznie możliwe byłoby przyznanie zwierzętom zdolności prawnej, umożliwiającej im np. nabywanie praw majątkowych w drodze dziedziczenia lub darowizny, a ich interesy mogłyby reprezentować tzw. *curator animalis*, to taka koncepcja jest dość kontrowersyjna. Dlatego też autor ostatecznie odrzuca ideę personifikacji zwierząt, podkreślając, że znacznie ważniejsze jest skuteczne wdrażanie przepisów zapewniających ochronę zwierząt niż formalne przyznanie im praw²².

Orzekanie o przypadku przedmiotów w polskim prawie karnym opiera się przede wszystkim na art. 44 k.k., który umożliwia orzeczenie m.in. przypadku przedmiotów stanowiących przedmiot czynu zabronionego, użytych do jego popełnienia lub przeznaczonych do tego celu. Przepadek może dotyczyć zarówno przedmiotów ruchomych, jak i nieruchomości, a także innych wartości

¹⁹ M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1989, s. 37.

²⁰ E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar et al., Łódź 1997, s. 71 i n.; Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1999, s. 113.

²¹ M. Nazar, *Normatywna dereifikacja zwierząt – aspekty cywilnoprawne*, w: *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 129–134.

²² Ibidem, s. 138–151.

majątkowych, w tym zwierząt. Warto w tym miejscu odwołać się do glosy do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 grudnia 2002 r., II AKa 306/02, która dostarcza istotnych wskazówek dotyczących interpretacji pojęcia rzeczy na gruncie prawa karnego. Należy zauważyć, że pojęcie to, choć wywodzi się z prawa cywilnego, doznaje pewnych modyfikacji w kontekście prawa karnego, co wynika wprost z brzmienia art. 115 § 9 k.k. W przypadkach nieuregulowanych tym przepisem konieczne jest odniesienie się do interpretacji wynikającej z art. 45 Kodeksu cywilnego²³. Oznacza to, że prawo karne nie zawsze stosuje literalne rozumienie pojęcia rzeczy, co ma szczególne znaczenie w odniesieniu do przedmiotów materialnych i niematerialnych²⁴.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że nie każdy przedmiot materialny może zostać uznany za rzecz. Kategoria „przedmiotów” jest szersza i obejmuje zarówno rzeczy, jak i obiekty materialne, które nie spełniają wszystkich kryteriów „rzeczy” w sensie prawnym. Na gruncie prawa karnego zwierzęta nie są traktowane jako rzeczy, co jest konsekwencją cywilnoprawnego podejścia do pojęcia rzeczy, a także wynika z treści art. 1 ust. 1 u.o.z. Mimo że ustawa ta wyklucza zaliczenie zwierząt do kategorii rzeczy, nie można odmówić im statusu przedmiotów materialnych. Prawo karne, kierując się swoistą autonomią interpretacyjną, dostosowuje pojęcia z prawa cywilnego, uznając, że zwierzęta, choć nie są rzeczami w sensie ścisłym, wciąż mogą być klasyfikowane jako byty materialne o specyficznym charakterze²⁵. Należy podkreślić, że cały ten pogląd został ukształtowany już 20 lat temu i nadal jest obecny w dyskursie prawniczym.

Współczesne podejście do statusu prawnego zwierząt coraz częściej odchodzi od tradycyjnego podziału na podmioty i przedmioty prawa, który okazuje się niewystarczający do uwzględnienia

²³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jednolity: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.; dalej: k.c.

²⁴ Zob. M. Budyn, M. Kulik, *Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 9 grudnia 2002 r., II AKa 306/02*, „Wydawnictwo Polskie Prawo” 2004, nr 3, s. 146.

²⁵ Ibidem. Odmienne stanowisko: M. Siwek, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 grudnia 2002 r., II AKa 306/02*, „Wydawnictwo Polskie Prawo” 2003, nr 3, s. 153–154.

szczególnego charakteru zwierząt jako istot żywych. W odpowiedzi na ten problem Andrzej Elżanowski i Tomasz Pietrzykowski zaproponowali koncepcję nieosobowej podmiotowości prawnej zwierząt. Ich zdaniem zwierzęta nie powinny być dłużej traktowane jako rzeczy ani wyłącznie jako przedmioty ochrony prawnej, lecz powinny zostać uznane za odrębną kategorię – nieosobowych podmiotów prawa. Taka kategoria pozwala przypisać zwierzętom określone prawa i interesy, które wymagają ochrony, bez konieczności przyznawania im osobowości prawnej. Proponowane rozwiązanie pozwala zachować spójność systemu prawnego, jednocześnie respektując wyjątkowy status zwierząt²⁶.

Orzeczenie przypadku zwierzęcia, na podstawie przepisów Kodeksu karnego, jest możliwe w razie skazania za przestępstwa, w których zwierzę było wykorzystywane lub stanowiło przedmiot czynu zabronionego. W przypadku zwierząt domowych takie orzeczenie mogłoby dotyczyć sytuacji, w której zwierzęta były np. przedmiotem nielegalnego handlu lub były wykorzystywane do popełnienia przestępstwa. Przepadek majątku sprawcy przestępstwa, w tym zwierząt, jest środkiem mającym na celu nie tylko ukaranie sprawcy, lecz także uniemożliwienie mu korzystania z przedmiotów związanych z przestępstwem²⁷.

Przepis art. 35 ust. 3 u.o.z. określa przypadek zwierzęcia jako specyficzną formę przypadku, która jest stosowana w sytuacji skazania za przestępstwa wymienione w art. 35 ust. 1–2 tejże ustawy, pod warunkiem, że sprawca przestępstwa jest właścicielem zwierzęcia. Relacja między art. 44 k.k. a art. 35 ust. 3 u.o.z. ujawnia się w kontekście regulacji dotyczących przypadku zwierząt. Artykuł 35 ust. 3 u.o.z. ma zatem charakter szczególny (*lex specialis*) w stosunku do art. 44 k.k., ponieważ dotyczy specyficznej kategorii przedmiotów, jaką są zwierzęta. Celem takiego przypadku jest zapewnienie ochrony zwierzęciu przed możliwością ponownego wystawienia go na nadużycia ze strony sprawcy, działającego

²⁶ A. Elżanowski, T. Pietrzykowski, *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1, s. 18–27.

²⁷ A.C. Czwojda, *Przypadek korzyści majątkowej w polskim prawie karnym*, Wrocław 2018, s. 138.

na szkodę dobra zwierzęcia. Dodatkowo przepadek niesie za sobą konsekwencje majątkowe dla sprawcy, który zostaje pozbawiony przedmiotu swojej własności²⁸.

Orzeczenie o przepadku zwierzęcia może zostać wydane nie tylko w razie skazania za znęcanie się nad zwierzęciem, lecz także w sytuacjach, gdy dochodzi do prób jego niehumanitarnego bądź nieuzasadnionego uśmiercenia. W takich okolicznościach możliwe jest jednak wydanie orzeczenia o przepadku przedmiotów powiązanych z popełnionym przestępstwem, takich jak np. zwłoki zwierzęcia²⁹.

Istotna jest interpretacja terminu „posiadanie”, która winna być kształtowana na podstawie definicji zawartych w k.c. Zgodnie z art. 336 k.c. status posiadacza przysługuje zarówno osobie, która sprawuje nad rzeczą faktyczną kontrolę w charakterze właściciela (posiadacz samoistny), jak i osobie, która sprawuje kontrolę nad rzeczą w innych relacjach prawnych, takich jak użytkowanie, zastaw, najem, dzierżawa lub inne prawo wiążące się z pewną formą władztwa nad rzeczą należącą do innej osoby (posiadacz zależny). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że posiadanie ściśle wiąże się z faktycznym panowaniem nad rzeczą, co manifestuje się poprzez zdolność posiadacza do wywierania wpływu na rzecz za pomocą bezpośrednich środków fizycznych³⁰. Taka zdolność musi być manifestacją świadomej woli posiadania.

W polskim prawie termin „posiadanie zwierzęcia” może być interpretowany na kilka sposobów, jednak zasadniczo odnosi się do faktycznego sprawowania pieczy nad zwierzęciem, co obejmuje opiekę, utrzymanie oraz odpowiedzialność za zwierzę³¹. To oznacza, że posiadanie zwierzęcia nie jest ograniczone wyłącznie do jego właściciela prawnego, ale może również dotyczyć osoby, która

²⁸ Z. Gądzik, *Środki karne, przepadek zwierzęcia i nawiązka w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 5, s. 90–91.

²⁹ Ibidem.

³⁰ J. Gołaczyński, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2016, s. 582 i n.

³¹ T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022, s. 122.

faktycznie za nie odpowiada i sprawuje nad nim bezpośrednią kontrolę.

Zakaz posiadania zwierząt jest jednym ze środków karnych przewidzianych przez ustawę o ochronie zwierząt. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 3a tej ustawy przed jej nowelizacją z dnia 19 kwietnia 2018 r. ustawodawca wprowadził możliwość dyskrecjonalnego stosowania tego środka wobec osób, które dopuściły się nieuzasadnionego lub niehumanitarnego zabicia zwierzęcia, lub też znęcały się nad zwierzętami w sposób określony jako podstawowy (art. 35 ust. 1 i 1a u.o.z.). W przypadku, gdy czyny te nosiły znamiona szczególnego okrucieństwa, co definiowano jako typ kwalifikowany, nakładanie zakazu posiadania zwierząt stawało się obowiązkiem (art. 35 ust. 2 u.o.z.). Ustawa nie określała specyficznych gatunków zwierząt objętych tym zakazem, co implikuje, że dotyczył on wszystkich zwierząt bez wyjątku. Okres, na jaki mógł być orzeczony ten środek karny, wynosił od roku do 10 lat, co wskazywało na elastyczność jego stosowania zależnie od okoliczności sprawy³².

Aktualne regulacje dotyczące stosowania środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt są określone w art. 35 ust. 3a i 3b u.o.z. Na mocy art. 35 ust. 3a u.o.z. sąd może orzec, jako środek karny, zakaz posiadania wszystkich zwierząt lub zwierząt należących do konkretnej kategorii, jeżeli osoba została skazana za przestępstwo określone w art. 35 ust. 1 lub 1a tej ustawy. W sytuacji skazania za przestępstwo opisane w art. 35 ust. 2 u.o.z. orzeczenie zakazu staje się środkiem obligatoryjnym. Nowelizacja ta wprowadza znaczącą zmianę, otwierając możliwość stosowania tego środka karnego w odniesieniu do konkretnych kategorii zwierząt. Oznacza to, że sąd może zdecydować, czy zakaz będzie dotyczył wszystkich zwierząt, czy tylko zwierząt z określonej kategorii, niezależnie od tego, czy środek ten zostanie zastosowany fakultatywnie, czy obligatoryjnie. Kryterium decydującym o zakresie zakazu jest przede wszystkim ocena skonkretyzowanego zachowania sprawcy względem zwierząt, a dokładniej – czy jego działania były skierowane przeciwko zwierzętom z konkretnej kategorii,

³² Z. Gądzik, op.cit., s. 77.

z którymi miał bezpośredni kontakt, czy też jego postępowanie było odzwierciedleniem ogólnego stosunku do zwierząt. W konsekwencji nie wyklucza to sytuacji, w której za przestępstwo popełnione wobec zwierząt z konkretnej kategorii orzeczony zostanie zakaz posiadania wszystkich zwierząt. W wyniku wprowadzonej nowelizacji wydłużono maksymalny okres obowiązywania środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt z dotychczasowych 10 do 15 lat, przy jednoczesnym utrzymaniu dolnej granicy na poziomie 1 roku³³.

Pojęcie kategorii zwierząt nie jest bezpośrednio definiowane w polskim prawie karnym, jednakże można je odnieść do ustaw szczegółowych, takich jak ustawa o ochronie zwierząt. W kontekście prawnym ważne jest zatem zrozumienie, że kategoria może dotyczyć grupy zwierząt objętych ochroną na podstawie określonych cech lub funkcji, które pełnią w gospodarstwie domowym czy społeczeństwie³⁴.

Ustawa o ochronie zwierząt, wyróżniając „kategorię zwierząt”, wymienia m.in. zwierzęta domowe, gospodarskie, wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych oraz specjalnych, a także zwierzęta wolno żyjące (dzikie)³⁵. W kontekście prawnych konsekwencji za znęcanie się nad zwierzętami istotnym zagadnieniem jest zastosowanie instytucji przepadku w odniesieniu do wskazanych kategorii. Specyfika tego zagadnienia manifestuje się w pytaniu, czy w przypadku skazania za znęcanie się nad zwierzęciem z określonej kategorii, np. kotem, sąd powinien orzec zakaz posiadania wszystkich zwierząt domowych.

Stanowisko opowiadające się za pierwszą możliwością, tj. za stosowaniem przepisu o przepadku zgodnie z ustawowo zdefiniowanymi kategoriami zwierząt, opiera się na dyrektywach językowych, które wskazują na zamiar ustawodawcy dotyczący generalizacji skutków prawnych dla całej kategorii, a nie tylko dla indywidu-

³³ Ibidem, s. 77–78.

³⁴ Z. Gądzik, K. Wiak, *Prawna ochrona zwierząt w kontekście zwalczania epizootii i chorób odzwierzęcych*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2021, nr 1, s. 92, <https://doi.org/10.32084/sawp.2021.16.1-6>.

³⁵ Z. Gądzik, op.cit., s. 80–81.

alnego gatunku. Dyrektywy językowe u.o.z., definiując „kategorię zwierząt”, mogą sugerować, że ustawodawca przewidywał równoczesne zastosowanie sankcji do wszystkich zwierząt należących do tej samej kategorii, co ma na celu szerszą ochronę zwierząt i zapobieganie dalszym nadużyciom przez sprawcę. Względy celowościowe zaś, które mogłyby przemawiać za drugą opcją, czyli możliwością orzekania zakazu posiadania zwierząt ograniczonego do określonego gatunku lub grupy zwierząt, wynikają z potrzeby dostosowania kary do konkretnego przypadku nadużycia. Z analizy językowej i systemowej ustawy wynika, że bardziej uzasadnione jest przyjęcie szerszego zakazu obejmującego wszystkie zwierzęta domowe w przypadku znęcania się nad jednym z nich, co jest zgodne z pierwszym podejściem³⁶.

Słusznie zauważa Marek Kulik, że trudności mogą wystąpić, gdy osoba objęta zakazem posiadania zwierząt domowych pozostaje we wspólnym gospodarstwie z kimś, wobec kogo taki zakaz nie został orzeczony. Przykładem wówczas może być sytuacja wzorowana na sprawie kota Dżizasa: małżeństwo wspólnie opiekuje się zarówno kotem, jak i psem, ale jeden z małżonków, wbrew woli drugiego, porzuca starego i chorego kota w lesie, za co zostaje skazany za znęcanie się nad zwierzęciem oraz objęty zakazem posiadania zwierząt domowych. Zakaz ten nie obejmuje jednak współmałżonka, dlatego drugie zwierzę – pies pozostaje w gospodarstwie domowym. W takiej sytuacji sprawca nie powinien w żaden sposób opiekować się zwierzęciem ani sprawować nad nim kontroli. Nawet wyprowadzanie zwierzęcia na spacer nie jest właściwe, ponieważ w ten sposób sprawca stawałby się jego dzierżycielem³⁷. Taka sytuacja może generować problemy dla domowników, a z drugiej strony rodzić ryzyko, że orzeczony zakaz stanie się w praktyce fikcyjny³⁸.

³⁶ M. Kulik, *Komentarz do art. 38a, w: Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, red. E. Kruk, Warszawa 2024, s. 612–613.

³⁷ Ibidem, s. 613–614.

³⁸ Zakaz posiadania zwierząt co do zasady wyklucza jakiegokolwiek działania osoby objętej sankcją, nawet incydentalne, jak np. transport zwierzęcia do weterynarza. Jednak w sytuacjach wyjątkowych, takich jak choroba zwierzęcia i niezdolność współwłaściciela do zapewnienia pomocy (np. z powodu własnej choroby lub nieobecności), należałoby rozważyć możliwość działania

W świetle art. 35 ust. 3 u.o.z. orzeczenie przypadku odnosi się do sytuacji, w której sprawca czynu zabronionego jest wyłącznym właścicielem zwierzęcia. Niemniej w praktyce mogą pojawić się przypadki współwłasności, które wymagają głębszej analizy prawnej³⁹. Z perspektywy celowościowej przepadek zwierzęcia powinien być orzekany w sposób, który zapewnia ochronę jego dobrostanu, a nie jedynie wyrządzenie dolegliwości sprawcy. Brak orzeczenia przypadku zwierzęcia, będącego współwłasnością sprawcy i osoby niezaangażowanej w znęcanie się, może skutkować pozostawieniem zwierzęcia we wspólnym gospodarstwie domowym. Taka okoliczność stwarza ryzyko dla zwierzęcia utrzymywanego w bliskim otoczeniu osoby, która wyrządziła mu krzywdę.

Orzeczenie przypadku zwierzęcia wobec wszystkich współwłaścicieli wprawdzie zapewniałoby pełną ochronę zwierzęcia przed narażeniem na kontakt ze sprawcą, ale jednocześnie wiązałoby się z przerwaniem więzi emocjonalnej między zwierzęciem a drugim współwłaścicielem, który nie dopuścił się aktów przemocy⁴⁰.

Z kolei w kontekście regulacji związanych z przypadkiem zwierzęcia (art. 38 u.o.z.) oraz zakazem posiadania zwierząt (art. 38a u.o.z.) pojawia się kwestia różnych procedur stosowanych w celu ochrony zwierząt oraz odebrania ich osobom odpowiedzialnym za popełnienie przestępstw. Obie procedury, choć mają podobny cel – ochronę zwierząt – różnią się znacznie pod względem podmiotów zaangażowanych w ich realizację oraz formalnych wymogów prawnych.

Warto zaznaczyć, że na gruncie omawianych przepisów pojawia się kolejna istotna wątpliwość, dotycząca możliwości prze-

objętego zakazem. Taki transport mógłby być uznany za dopuszczalny, gdyby był awaryjny i służył wyłącznie dobru zwierzęcia.

³⁹ M. Kulik, *Komentarz do art. 38a*, s. 613.

⁴⁰ Takie orzeczenie, polegające na przypadku zwierzęcia wobec wszystkich współwłaścicieli, mogłoby w niektórych przypadkach być równoważne ze znęcaniem się nad zwierzęciem. Skutkowałoby ono bowiem przerwaniem możliwej więzi emocjonalnej ze współwłaścicielem, który nie dopuścił się aktów przemocy, co mogłoby prowadzić do cierpienia zwierzęcia. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy o ochronie zwierząt porzucenie zwierzęcia przez właściciela lub osobę sprawującą nad nim opiekę jest uznawane za formę znęcania się nad zwierzęciem.

kazania zwierzęcia osobie fizycznej zamieszkującej wspólnie ze skazanym (oczywiście za jej zgodą). Jest to zagadnienie o dużym znaczeniu praktycznym. Przykładowo, w sytuacji gdy wobec męża mieszkającego wspólnie z żoną i dziećmi orzeczony zostaje zakaz posiadania zwierząt, powstaje pytanie, czy żona może być podmiotem, na rzecz którego zwierzę zostanie przekazane w ramach realizacji środka karnego⁴¹.

Wydaje się, że taka możliwość powinna być wykluczona. Wspólne zamieszkiwanie z osobą, której zwierzę zostałoby przekazane, mogłoby bowiem prowadzić do praktycznych trudności w egzekwowaniu zakazu posiadania zwierząt przez skazanego. Wynika to z logicznego konfliktu między wymogiem przestrzegania zakazu a fizyczną obecnością zwierzęcia w otoczeniu skazanego.

Jednocześnie warto się zastanowić, czy ograniczenie możliwości posiadania zwierzęcia także wobec innych członków rodziny mieszkających ze skazanym jest społecznie uzasadnione oraz czy zawsze sprzyja dobru zwierzęcia i rodziny. Słusznie wskazuje Krzysztof Wala, że przekazywanie zwierząt osobom trzecim lub instytucjom, w tym umieszczenie ich w schronisku, może w niektórych przypadkach wywoływać negatywne skutki zarówno dla nich, jak i dla możliwych więzi emocjonalnych w dotychczasowym środowisku. Z aksjologicznego punktu widzenia wydaje się, że automatyczne usuwanie zwierzęcia z dotychczasowego środowiska nie zawsze jest właściwym rozwiązaniem⁴².

W świetle przedstawionej analizy orzeczenie o przepadku zwierząt w kontekście polskiego prawa karnego uwypukla złożoną interakcję między potrzebą ochrony zwierząt a konsekwencjami takiego orzeczenia dla sprawcy i jego rodziny. W przypadku, gdy zwierzę staje się przedmiotem rozważań sądowych, jak w omawianej sprawie kota Dżizasa, wyraźnie można dostrzec, jak przepisy prawne muszą równoważyć trzy wymiary: etyczny, prawny i społeczny. Zaistniała sytuacja rzuca światło na kluczowe aspekty

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. K. Wala, *Z problematyki środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2024, nr 1(81), s. 97–99, <https://doi.org/10.31268/zpbas.2024.05>.

⁴² Ibidem.

zarówno ochrony praw zwierząt, jak i konsekwencji prawnych dla osób, które dopuściły się przestępstw wobec tych istnień.

Decyzje sądu w takich sprawach, jak zakaz posiadania zwierząt przez sprawców przestępstw, odzwierciedlają próbę zapewnienia, że zwierzęta nie będą ponownie narażone na krzywdę przez te same osoby, jednocześnie minimalizując negatywne skutki dla pozostałych członków ich rodzin. Z uwagi na złożoność tej problematyki orzeczenia sądowe muszą się opierać na starannej ocenie każdego indywidualnego przypadku, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności i potencjalnego ryzyka.

Podsumowując, problematyka przypadku zwierząt w kontekście prawnym podkreśla potrzebę ciągłego rozwoju i dostosowywania przepisów prawa, tak aby skutecznie chronić zwierzęta przed krzywdą, a jednocześnie zabezpieczać interesy społeczne oraz indywidualne sprawców i ich rodzin. Ostatecznie każde orzeczenie w tej materii powinno uwzględniać wszystkie aspekty sytuacji, w tym dobrostan zwierząt oraz szeroko pojęte interesy społeczne. Historia Dżizasa nie tylko uwydatnia znaczenie prawnej ochrony zwierząt, lecz także pokazuje, w jaki sposób przemoc wobec nich mobilizuje społeczeństwo do działania. Staje się symbolem walki o bardziej humanitarne traktowanie istot żywych i odzwierciedla wspólną troskę o los tych, którzy nie są w stanie sami się obronić.

STRESZCZENIE

Przepadek i zakaz posiadania zwierzęcia
w świetle polskiego prawa karnego:
najważniejsze implikacje teoretyczne i praktyczne

Artykuł zawiera analizę instytucji przypadku zwierzęcia w polskim prawie karnym i ukazuje jej odmiennosć względem przypadku rzeczy materialnych. W kontekście sprawy kota Dżizasa autorka przedstawia złożoność problematyki prawnej, etycznej i społecznej związanej z tym środkiem reakcji karnej. Szczególną uwagę poświęcono rozróżnieniu między obligatoryjnym a fakultatywnym charakterem przypadku, a także zagadnieniu autonomii prawnej zwierząt w kontekście ich ochrony. Artykuł akcentuje potrzebę dalszej dereifikacji zwierząt oraz adekwatnego stosowania przepisów, mających na celu ochronę ich dobrostanu przy

jednoczesnym uwzględnieniu potencjalnych skutków społecznych dla otoczenia sprawcy.

Słowa kluczowe: przepadek zwierzęcia; ochrona zwierząt; prawnokarna ochrona zwierząt; dobrostan zwierząt

SUMMARY

Forfeiture and prohibition of animal ownership under Polish criminal law: key theoretical and practical implications

The article analyzes the institution of animal forfeiture in Polish criminal law, highlighting its distinct nature compared to the forfeiture of material objects. In the context of the case of the cat Dżizas, the author presents the complexity of the legal, ethical, and social issues associated with this penal response measure. Particular attention is given to the distinction between mandatory and discretionary forfeiture, as well as to the issue of animals' legal autonomy in the context of their protection. The article emphasizes the need for further dereification of animals and the appropriate application of legal provisions aimed at safeguarding their welfare, while also considering potential social consequences for the offender's environment.

Keywords: forfeiture of an animal; animal protection; criminal law protection of animals; animal welfare

BIBLIOGRAFIA

- Budyn M., Kulik M., *Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 9 grudnia 2002 r.*, II AKa 306/02, „Wydawnictwo Polskie Prawo” 2004, nr 3.
- Czwojda A.C., *Przepadek korzyści majątkowej w polskim prawie karnym*, Wrocław 2018.
- Dżizas z wenflonem i cewnikiem porzucony w lesie. Wyrok dla mężczyzny, który znęcał się nad kotem, oprac. A. Grochowina, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,30236271,dzizas-z-wenflonem-i-cewnikiem-porzucony-w-lesie-wyrok-dla.html> (dostęp: 8.11.2024 r.).
- Elżanowski A., Pietrzykowski T., *Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 1.
- Gardocki L., *Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, t. 60.

- Gądzik Z., *Środki karne, przypadek zwierzęcia i nawiązka w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt*, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 5.
- Gądzik Z., Wiak K., *Prawna ochrona zwierząt w kontekście zwalczania epizootii i chorób odzwierzęcych*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2021, nr 1, <https://doi.org/10.32084/sawp.2021.16.1-6>.
- Gniewek E. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Kozłowska P., Szwarczyk M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2000, z. 1.
- Kruk E. (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Kuszelewicz K., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar et al., Łódź 1997.
- Łozińska-Piekarska A., Dąbrowski T., *Przypadek zwierzęcia w świetle orzecznictwa sądowego – analiza przypadku i postulaty de lege ferenda w celu podniesienia ochrony prawnej zwierząt*, „Studia Prawa Publicznego” 2024, nr 1(45).
- Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2024, Lex.
- Mozgawa M., *Komentarz do niektórych przepisów ustawy o ochronie zwierząt*, w: *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Mozgawa M., Budyn-Kulik M., Dudka K., Kulik M., *Prawnokarna ochrona zwierząt – analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt*, „Prawo w Działaniu. Sprawy karne” 2011, nr 9.
- Nazar M., *Normatywna dereifikacja zwierząt – aspekty cywilnoprawne*, w: *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
- Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022.
- Polak-Kruszyk A., *Porzucanie zwierząt jako przestępstwo w polskim porządku prawnym*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2020, nr 6, <https://doi.org/10.31261/zoophilologica.2020.06.27>.
- Postulski K., Siwek M., *Przypadek w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004.
- Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Radwański Z., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1999.

- Rogala-Walczyńska S., *Prawnokarne aspekty przestępstwa znęcania się nad zwierzętami*, w: *Znęcanie się*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2020.
- Siwek M., *Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 grudnia 2002 r., II AKa 306/02*, „Wydawnictwo Polskie Prawo” 2003, nr 3.
- Szymaniak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1989.
- Wala K., *Z problematyki środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2024, nr 1(81), <https://doi.org/10.31268/zpbas.2024.05>.